

Danuta Bieńkowska*
Elżbieta Umińska-Tytoń**

Rola wypowiedzi metajęzykowych w kreowaniu świata przedstawionego w *Krzyżakach* Henryka Sienkiewicza

Wydana w postaci książkowej w 1900 roku powieść historyczna Henryka Sienkiewicza *Krzyżacy* nazywana przez literaturoznawców „arcydziełem polskiej powieści historycznej” doczekała się bogatej literatury przedmiotu. Od kilkudziesięciu lat cieszy się także zainteresowaniem językoznawców. Początkowo badano i opisywano przede wszystkim język artystyczny powieści głównie w zakresie zjawiska stylizacji archaicznej (Pawłowski 1949: 107-116; Kurzydłowa 1973: 39-60; Walczak 1990: 87-104). Podejmowano też zagadnienia aksjologii i pragmatyki językowej (Mariak 2008: 79-112; 2008: 55-77; 2009: 183-204; 2011: 205-228). Analizowano techniki językowej kreacji bohaterów (Mariak 2007: 69-90).

Naszą uwagę zwrócił fakt, że w kreacji bohaterów powieściowych, zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych, Sienkiewicz chętnie posługuje się wypowiedziami o charakterze metajęzykowym. Ich treść i forma nasuwa skojarzenia z dziewiętnastowiecznym myśleniem o języku, z postrzeganiem języka jako podstawowej formy zachowania tożsamości narodowej w sytuacji utraty niepodległości. Zauważmy, że wielu badaczy twórczości Sienkiewicza łączy tę powieść bezpośrednio z wynaradawiającą polityką Prus pod rządami kanclerza Ottona Bismarcka (Bujnicki 1990: VII-IX). Wykazano też liczne analogie historyczne i współczesne w powieści (Kuczyński 1963), co czyni być może naszą perspektywę oglądu wybranej warstwy językowej powieści uprawniającą.

* d.bienkowska.ul@gmail.com, prof. dr hab., emerytowany pracownik Uniwersytetu Łódzkiego, Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej, Katedra Historii Języka Polskiego, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź.

** e.tytoniowa@wp.pl, prof. dr hab., Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej, Katedra Historii Języka Polskiego, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź.

Do bliższej analizy wybrałyśmy blisko 50 wypowiedzi o charakterze metajęzykowym, w centrum których znajdują się leksemy *mowa*, *słowo*, *język*, obecnych zarówno w narracji, jak i w partiach dialogowych¹. Ich analiza ma na celu odpowiedź na dwa zasadnicze pytania:

- 1) Jak omawiane uwagi metajęzykowe służą kreowaniu wiarygodnej, średniowiecznej rzeczywistości?
- 2) W jakim stopniu służą aktualizacji problematyki powieściowej?

Część I

Zróznicowanie etniczne i kulturowe bohaterów powieści

Okres, w którym umieszczona została fabuła powieści w dziejach państwa polskiego, należał do niezwykle dynamicznych, co uwarunkowane było przede wszystkim czynnikami politycznymi, takimi jak: wcielenie do Polski w 1385 roku Litwy czy też graniczenie z Zakonem Krzyżackim. Czynniki te powodowały, że wspólnoty (organizmy) państwowe – zarówno Królestwo Polskie pod rządami Władysława Jagiełły, jak i Państwo Krzyżackie – były niezwykle zróżnicowane nie tylko pod względem społecznym, geograficznym, kulturalnym, czy też wyznaniowym, lecz także etnicznym. W nader częstych konfliktach zbrojnych, tak po jednej, jak i drugiej stronie walczących ze sobą grup, uczestniczyli rycerze różnych narodowości: czeskiej, francuskiej, włoskiej, litewskiej, angielskiej itd.², toteż na dziedzińcach dużych miast, między innymi Malborka „słyszałeś wszystkie mowy świata i mogłeś napotkać żołnierzy ze wszystkich narodów” (II 167)³. Można było ich odróżnić i zidentyfikować na podstawie metody walki: „Do kuszy najlepszy Angielczyk, którego pancierz na wylot strzalał przedzieje, a gołębia na sto kroków utrafi. Czechowie okrutnie toporami siekają. Do dwuręcznego brzeszczota nie masz nad Niemca. Szwajcar rad żelaznym cepem hełmy tłucze” – ale także swoistości brzmieniowej języka, której jednak w powieści niewiele poświęcono uwagi. Najbardziej znana jest wypowiedź dotycząca postaci fonicznej mowy *najwaleczniejszych* rycerzy, *którzy z francuskiej ziemi pochodzą*. Taki rycerz „będzie ci się bił z konia i piechotą, a przy tym będzie ci okrutnie waleczne słowa gadał, których wszelako nie wyrozumiesz, bo to jest mowa taka, jakobyś cynowe misy potrząsał, chociaż naród jest pobożny” (I 5). Porównanie mowy rycerzy francuskich do

¹ W wypowiedziach brak jest wyraźnego rozgraniczenia semantycznego tych leksemów. Najczęściej odnoszą się one do realizacji języka, dlatego też będą używane synonimicznie.

² Mówi się między innymi w powieści, że w wyprawach na Litwę za księciem Witoldem szedł „różny naród: Niemcy, Francuzi, Angielcykowie do łuków najprzedniejsi, Czechy, Szwajcary i Burgundy” (I 4).

³ H. Sienkiewicz, *Krzyżacy*. Tekst opracowany w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Nowoczesna Polska, dostępny on-line na stronie internetowej wolnelektury.pl. Cyfra rzymska oznacza tom, zaś cyfra arabska stronę.

potrząsanych mis cynowych występuje także w drugim tomie: „A tu zbliżyli się ku niemu rycerze włoscy i francuscy i poczęli odzywać się do niego swym dźwiękliwym językiem, o którym stary Maćko mówił, że jest taki, jakby kto cynowe misy potrząsał” (II 177).

Wybór użycia określonego języka narodowego miał zagwarantować porozumienie w pewnych okolicznościach. Jest rzeczą oczywistą, iż nieznamość języka rozmówcy (rozmówców) może być barierą w komunikacji, przykładem tego jest choćby stary Maćko, który nie mógł *dobrze wyrozumieć mowy* Arnolda von Badena mówiącego po niemiecku i musiał wzywać na pomoc Czecha, znającego ów język⁴, czy też Krzyżak-Niemiec Kuno Lichtenstein, który, będąc w towarzystwie osób mówiących po polsku, przemówił do biskupa Kropidły „kilka słów po niemiecku, które biskup zaraz po polsku powtórzył” (I 45).

Pragmatyczne myślenie Zbyszka z Bogdańca zdecydowało o zatrzymaniu Niemca Sanderusa, który mógł „mu się dla swej znajomości niemieckiej mowy przydać wówczas, gdy się przeciw Lichtensteinowi wybierze” (I 136).

Zarówno zwykli żołnierze, jak i rycerze uczestniczący w różnego rodzaju wojnach, intensywnie prowadzonych w Europie w okresie XIV–XV wieku, stawali się po części poliglotami. Tak na przykład Skirwoiło, „który był wodzem Żmujdzinów, nauczył się po rusińsku walcząc długie lata przeciw Tatarom na Rusi, a potem na dworze Witoldowym nieco po polsku; po niemiecku umiał, a przynajmniej powtarzał tylko trzy wyrazy: ogień, krew i śmierć” (II 89). Dla Powały z Tczewa okazją poznania języka niemieckiego były doznawane za młodych lat przygody rycerskie na światowych dworach między innymi: *węgierskim, rakuskim, burgundzkim i czeskim* (I 31).

Charakterystyka językowa wspólnot społecznych

Kilka zaledwie refleksji metajęzykowych odnoszonych jest w powieści do wspólnot społecznych – duchowieństwa oraz rycerstwa.

Społeczność duchownych (księży, mnichów) charakteryzuje używanie łaciny, której nikt prócz nich nie rozumiał⁵. Łacina uroczystościom (między innymi pogrzebom) prowadzonym przez osoby duchowne dodaje dostojeństwa, a im samym mądrości: „Umilkli, zasłyszawszy łacinę, Zych, Maćko i Zbyszko i schylili głowy przed mądrością opata, gdyż żaden ni jednego słowa nie wyrozumiał” (I 112).

⁴ „Dalszą rozmowę przerwał im głos Arnolda von Baden, który leżąc opodal na plecach, związany w kij do własnego miecza, począł coś wołać po niemiecku. Stary Maćko podniósł się i poszedł ku niemu, ale nie mogąc dobrze wyrozumieć jego mowy, począł się oglądać za Czechem” (II 118).

⁵ „Pogrzeb był wspaniały. Prowadził kondukt sam biskup Jakub z Kurdwanowa, byli wszyscy księża i wszyscy mnisi w Płocku konwenty mający, bito we wszystkie dzwony, mówiono mowy, których nikt prócz duchownych nie rozumiał, bo je mówiono po łacinie, po czym wrócili duchowni i świeccy na ucztę obfitą do biskupa” (II 62).

Wspólnota społeczna, która należała do stanu rycerskiego, pełniła ważną rolę w świecie przedstawionym powieści, ze względu na czyny, sposób postępowania czy obowiązujący w niej system wartości. Do tego odnosi się zleksykalizowane wyrażenie *rycerskie słowo*, wyznaczające kodeks moralno-etyczny przyjęty w tej grupie.

Natomiast jakość mowy, która nie uwłaczałaby czci rycerskiej, określona została jako *dworna*. Używanie dwornych słów w kontaktach z obcymi (Krzyżakami), niewiastami czy też osobami szlachetnie urodzonymi jest świadectwem nie tylko szacunku, czy miłości wobec rozmówcy, ale obowiązkiem, wynikającym z przynależności do stanu szlacheckiego. I tak wbrew emocjom towarzyszącym rozmowie słowa Maćka skierowane do pełnego pychy i pogardy komtura „nie przestały być dworne, choć dusza poczęła się w nim widocznie burzyć; mówił z coraz większym przymusem, a na ogorzałych policzkach pokazały się mu rumieńce. Widocznym było, że wobec tej zimnej pychy walczył ze sobą, by nie zazgrzytać zębami i nie wybuchnąć okropnie” (I 31).

Także Zbyszko w rozmowie z Danusią, chcąc okazać jej wszelkimi sposobami swą cześć i zachować się, jak na rycerza przystało, nie tylko „klękał jak zagraniczny rycerz przed dziewczyną”, ale też „starał się unikać gminnych wyrażań, jednakże próżno się silił na dworność, gdyż mając duszę polną, tylko po prostu umiał mówić” (I 147)⁶.

W jednym z cytatów znajdujemy interesujące spostrzeżenie dotyczące jakości brzmieniowej mowy rycerzy w sytuacji wyzwania kogoś do walki: „Zbyszko rzucił na stół rękawicę i mówiąc przez nos, jak mieli zwyczaj mówić rycerze przy wyzwaniu, ozwał się w następujące [...]” (I 117).

Językowa charakterystyka pojedynczych postaci

W nielicznych wypowiedziach metajęzykowych mowa postrzegana jest jako element służący charakterystyce pojedynczych postaci, eksponowaniu ich odrębności osobniczej, przede wszystkim w sferze przeżywanych emocji.

Księżna Anna Danuta, żona księcia mazowieckiego Janusza, przedstawiona jest w powieści jako kobieta niezwykle szlachetna, sprawiedliwa, dobra, ale też ulegająca emocjom negatywnym. Wyrazem gniewu, który *poczynął ją chwycić* wobec nierycerskiego zachowania się Maćka wobec Lichtensteina, były zarówno zmarszczone brwi, jak i *surowy, oschły głos*⁷.

Gniew zaś króla Władysława Jagiełły na nierycerskie zachowanie się Zbyszka wobec przedstawiciela Zakony Krzyżackiego zdradzają nie tylko groźne skinienie, zaiskrzony oczy, ale również brzmienie *zdyszanego od gniewu głosu*, który podobny jest *do turkotu, jaki wydaje wóz toczący się po kamieniach* (I 47).

⁶ Jak pisał Z. Szweykowski (1973: 149), Sienkiewiczza interesuje w powieści „masa, ówczesne rycerstwo, nie umiejące czytać, ani pisać, rycerstwo, którego główną legitymacją jest siła ramienia”.

⁷ „Lecz księżna zmarszczyła brwi i rzekła surowym, oschłym głosem, którym zawsze mówiła, gdy gniew poczynął ją chwycić: Ślubowaliście mu czy nie ślubowali, a to pamiętajcie, że on u nas w gościnie; kto naszym gościem chce być, powinien obyczajności przestrzegać” (II 63).

Część II

Językowa charakterystyka wspólnot etnicznych – niemieckiej i polskiej

Wskazanie mowy jako elementu wspólnototwórczego odnajdujemy już na początku powieści. W rozdziale trzecim księżna Anna Danuta mówi: „Prawią ludzie – i bogdaj słusznie, że wkrótce musi wielka wojna nastąpić, w której po jednej stronie będzie Królestwo Polskie i wszystkie narody mówiące podobną do polskiej mową, a z drugiej wszyscy Niemcowie i Zakon” (I 24). W tym akurat przykładzie mowa staje się elementem konstytuującym grupy związanej interesami i celami polityczno-wojennymi⁸.

Najczęściej mowa jest elementem, za pomocą którego wyodrębnione i scharakteryzowane są w powieści wspólnoty etniczne, związane pochodzeniem narodowym i, częściowo, zajmowanym terytorium. Jest to przekonanie mocno zakorzenione w dziewiętnastowiecznej świadomości językowej.

W związku z oparciem fabuły powieści na zakończonym wielką bitwą pod Grunwaldem konflikcie polsko-krzyżackim, mającym miejsce na przełomie wieków XIV i XV, wypowiedzi metajęzykowe odnoszą się przede wszystkim do dwóch wspólnot etnicznych – polskiej oraz niemieckiej.

W obrębie **polskiej grupy etnicznej**, mowa określana jest na kartach powieści jako *nasza, polska, czy też podobna do polskiej* i używana jest przede wszystkim przez plemiona (polskie) wchodzące w skład Królestwa Polskiego. Po polsku mówił także *wszytek naród* mieszkający na obszarze Państwa Krzyżackiego, między innymi w: Brodnicy, Człuchowej, Toruniu, Malborku⁹. Sytuacja językowa w Państwie Krzyżackim miała oczywistą analogię w zaborze pruskim.

Polszczyzna była zasadniczym elementem utożsamiającym dla osób przynależnych do narodu polskiego oraz czynnikiem izolującym, odróżniającym od innych grup i doń wliczających się osób. Dlatego też dla Niemców (Krzyżaków) mowa polska to *wasza mowa*. Konieczność porozumienia się decydowała o tym, iż cudzoziemcy, głównie Niemcy (Krzyżacy), mieszkający wśród ludności pol-

⁸ Jak wiemy jednak z historii, w *wielkiej wojnie*, której spodziewano się już w 1399 roku, a do której doszło w 1410 roku w bitwie pod Grunwaldem przeciw Niemcom i Zakonowi, czyli, jak pisał Bolesław Prus, przeciw armii bandytów mianujących się *rycerzami Marii* występowali „połączeni wojownicy polscy, litewscy i ruscy” (wypowiedź Prusa, cyt. za: Szweykowski 1973: 148). Pośrednie wnioskowanie, jakie możemy wyprowadzić z tego powyżej przytoczonego cytatu, iż Litwini używali mowy podobnej do polskiej, jest, jak wiemy, nieprawdziwe, co wynika nie z niewiedzy Sienkiewicza – w innych bowiem miejscach powieści pisarz wyraźnie wskazuje, iż Litwini mieli własną mowę, którą posługiwały się liczne pruskie narody oraz Żmudzini („Liczne pruskie mówiące litewską mową narody starte już były z oblicza ziemi” (II 168); „Ogniska żmudzkie stykały się wprost z litewskimi, gdyż ten sam był to naród, ten sam obyczaj i mowa” (II 218)) – lecz prawdopodobnie z pewnego uproszczenia w opisie.

⁹ „Niemiec jestem, a wołają mnie Sanderus; waszą mową mówię, gdyż się w Toruniu urodziłem, gdzie wszystek naród tak mówi. Później mieszkałem w Malborku, ale i tam to samo! Ba! nawet i bracia zakonnicy waszą mowę rozumieją” (I 129).

skiej, uczyli się języka polskiego. Takimi przykładami są w powieści między innymi następujący bohaterowie literaccy:

- przeor dominikanów w Sieradzu, który, *jak wielu wówczas w Polsce, był cudzoziemcem, rodem z Cylii, ale przez czterdzieści lat życia w Sieradzu wyuczył się dobrze polskiej mowy i był wielkim nieprzyjacielem Krzyżaków* (I 130);
- *stary Krzyżak, niegdyś komtur Brodnicy, który mieszkając wśród polskiej ludności, umiał wybornie po polsku, przeto łatwo było się z nim rozmówić* (II 66);
- czy też rycerz krzyżacki Arnold, który do Maćka z *łaskawością ozwał się w dobrej polskiej mowie*, której nauczył się, służąc pod komturem w Człuchowej, gdzie *naród po polsku mówi* (II 125–126).

Warto w tym miejscu zauważyć, że językiem polskim w powieści posługują się postaci wartościowane pozytywnie. Przeor mówiący po polsku to jednocześnie *nieprzyjaciel Krzyżaków*, Arnold odzywa się do Maćka z *łaskawością*, zaś stary Krzyżak *przyjął Maćka gościnnie*.

Znajomość i umiejętność posługiwania się językiem nabytym bardzo często nie była płynna i doskonała, co łatwo pozwalało zidentyfikować nieznaną osobę jako językowo obcą. Tak było w przypadku pierwszego kontaktu Zbyszka i Czecha z Sanderusem. Krzyżak ten znał dobrze *naszą*, czyli polską mowę, bo wychował się wśród ludności polskiej w Toruniu, i, mimo iż jego wymowa była *czysta, zdradzała jednak pochodzenie z dalekich stron* (I 128), co nieznanym go osobom kazało zachowywać dystans w kontaktach z nim. *Polskim łamanym językiem mówili także Turki, jeńcy-niewolnicy pochodzący z daleka, z azjatyckiego brzegu Brussy* (I 71)¹⁰.

Drugą grupą osób, niezwykle istotną z perspektywy fabuły powieści, która tworzyła wspólnotę ze względu na wspólne pochodzenie są **Krzyżacy**. Integrującym ich elementem jest *mowa niemiecka*. Przedstawiciele tej wspólnoty na kartach powieści reprezentują różne grupy społeczne. Są to komturowie, bracia zakonni, knechci, jak i zwykli żołnierze piechoty niemieckiej, nazywani *żołdakami*.

O tym, iż Krzyżacy nie byli wspólnotą lubianą, a wręcz zniechęconą, na przykład przez Polaków, wskazują słowa wypowiedziane przez rycerza Zyndrama z Masłowic: „Nienawidzą w całych Prusiech Krzyżaków i księża, i szlachta, i mieszczanie, i kmiecie. I nienawidzi ich nie tylko ten naród, którego naszą alibo pruską mową mówi, ale nawet i Niemcy” (II 174). Negatywny obraz tej grupy budowany jest w powieści także za pomocą wypowiedzi metajęzykowych. Na obecną w postępowaniu Krzyżaków obłudę, zakłamanie i zdradziecką postawę wskazują bezpośrednio przymiotniki określające ich *języki* (sposoby mówienia o kimś) jako *złośliwe i jadowite*¹¹.

¹⁰ Bursa, miasto w północno-zachodniej Turcji.

¹¹ „Wprawdzie rycerze zagraniczni przewidując, że przyjdzie im się kiedyś spotkać z Polakami, patrzali na nich niechętnym okiem, ale Krzyżacy z góry zapowiedzieli im, że muszą się zachować spokojnie, i prosili ich o to bardzo usilnie bojąc się w osobach posłów obrazić króla i całe Królestwo.

Wykładnikiem takiego wartościowania jest również leksem *szwargotać* w powieści znaczący tyle, co 'mówić po niemiecku'¹², włożony w usta diabłów: „Ja grzeszny człowiek, rad się pokajam – odrzekł Maćko. – Śniło mi się w nocy, że mi diabli skórznie z nóg ściągają... I po niemiecku z sobą szwargotali” (I 80)¹³.

Niemczyzna członków tej grupy używana jest między innymi dla okazania pychy, wyższości, podkreślenia swej pozycji politycznej oraz narodowej, a jednocześnie poniżenia innych, obcych nacji. Na przykład mistrz Ulryk już *od pierwszej chwili swych rządów nakazał, by w stosunkach z królem i Polską miasto łaciny używać języka niemieckiego – pokazał wreszcie, kim jest* (II 211). Decyzja mistrza Ulryka, z perspektywy dziewiętnastowiecznych realiów godziła w polski zwyczaj językowy i przywołała na myśl przejawy antypolskiej polityki Bismarcka wobec narodu polskiego pod zaborem pruskim. Wyraz pychy, grubiaństwa, okrucieństwa i pogardy, głównie wobec Polaków, okazywali również rycerze i prości żołdacy zakonni, nie używając mowy polskiej, mimo iż ją często znali i rozumieli. Dobrym przykładem jest Kuno Lichtenstein, który, przebywając długo w Toruniu i Chełmnie, wyuczył się polskiej mowy, ale nie używał jej tylko przez pychę i narodową wyższość (I 45).

Podsumowanie

Zastosowanie uwag metajęzykowych do kreowania świata przedstawionego w powieści historycznej *Krzyżacy* było zabiegiem celowym i skutecznym. Pomogły one Sienkiewiczowi zobrazować różnorodność etniczną mieszkańców średniowiecznego państwa polskiego, ukazać trudności komunikacyjne między przedstawicielami różnych nacji, trafnie zasygnalizować rolę łaciny w ówczesnym obyczaju językowym; zaznaczyć specyfikę językową poszczególnych warstw społecznych. Dowodem dobrej rekonstrukcji średniowiecznych realiów językowych jest powszechne używanie słów: *mowa, nasza mowa*, podobnie jak to czyni Łukasz Górnicki w *Dworzaniu polskim*.

Uwagi metajęzykowe ujawniają także analogie między urealnioną kreacją świata przedstawionego w powieści historycznej a realiami czasów, w których żył i tworzył Henryk Sienkiewicz. Służy temu jednoznacznie negatywne wartościowanie języka niemieckiego, uwypuklanie przejawów ekspansji tego języka i jego użytkowników. Odtworzona w powieści sytuacja językowa na terenie państwa krzyżackiego nakreślona została z zaznaczeniem podobieństwa do stanu istniejącego na ziemiach polskich pod zaborem pruskim w XIX wieku.

Ale nawet i w tym wypadku okazała się nieżyczliwość Zakonu, przestrzegali bowiem gości przed zapalczywością Polaków: »że gdy ma w głowie, za każde ostrzejsze słowo wraz brodę ci wyszarpie albo cię nożem pchnie«. Więc goście zadziwieni byli potem dobroduszością i Powąły z Taczewa, i Zyndrama z Maszkowic, a bystrzejsi pomiarkowali, że nie obyczaj polskie są grube, lecz języki krzyżackie złośliwe i jadowite” (II 175).

¹² Znaczenie słownikowe 'niewyraźna, niezrozumiała mowa'.

¹³ „[...] obcy rycerze poczęli między sobą szwargotać” (I 138).

Można zatem powiedzieć, że kreacja średniowiecznego świata zdarzeń w *Krzyżakach* została w sposób zamierzony opisana przez Sienkiewicza z perspektywy sytuacji politycznej Polski dziewiętnastowiecznej. Ślady takiego punktu widzenia dostrzeżemy w przedstawionych wcześniej wypowiedziach metajęzykowych.

Literatura

- Bujnicki T., 1990, *Wstęp*, w: H. Sienkiewicz, *Krzyżacy*, t. I-II, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Kuczyński S.M., 1963, *Rzeczywistość historyczna w Krzyżakach Henryka Sienkiewicza*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Kurzydłowa E., 1973, *Archaizacja językowa w Krzyżakach Sienkiewicza*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, t. 19.
- Mariak L., 2007, *Językowe wyznaczniki opisu rycerza w Krzyżakach Henryka Sienkiewicza (na przykładzie rzeczowników i grup nominalnych)*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 42.
- Mariak L., 2008, *Grzecność językowa w Krzyżakach Henryka Sienkiewicza*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 43.
- Mariak L., 2008, *Językowa kreacja miłości w Krzyżakach Henryka Sienkiewicza*, „Slavia Occidentalis”, t. 65.
- Mariak L., 2009, *Świat wartości swoich i obcych w Krzyżakach Henryka Sienkiewicza*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, t. XV (XXXV).
- Mariak L., 2011, *„O zachowaniu się przy stole”, czyli językowa kreacja obyczajów biesiadnych w Krzyżakach Henryka Sienkiewicza*, „Poznańskie Studia Językoznawcze. Seria Językoznawcza”, t. XVII (XXXVII).
- Pawłowski E., 1949, *Gwara ludowa w Krzyżakach Sienkiewicza*, „Język Polski”, t. 29.
- Szweykowski Z., 1973, *Trylogia Sienkiewicza i inne szkice o twórczości pisarza*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Walczak B., 1990, *O języku Krzyżaków Henryka Sienkiewicza*, w: L. Ludorowski (red.), *Polska powieść historyczna XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Summary

Danuta Bieńkowska
Elżbieta Umińska-Tytoń

The role of metalinguistic expression in creating the world presented in The Knights of the Cross (Krzyżacy) by Henryk Sienkiewicz

The authors have recognized that to create the novel's characters, both individual and collective, Henryk Sienkiewicz willingly uses the metalinguistic statements. The analysis included nearly 50 metalinguistic statements present both in the narrative

part and in the dialogs. In the center of those statements there are lexemes *speech, word, language*. The authors searched for the answers to two fundamental questions in what way the metalinguistic remarks:

- 1) create the reliable, medieval reality presented in the *The Knights of the Cross*?
- 2) remarks update the novel's problems?

Using the metalinguistic notes to create the historical reality of the novel was the deliberate and effective action. Thanks to it Sienkiewicz illustrates the ethnic diversity of medieval Poland inhabitants, he also shows the difficulty in communication between representatives of different nations. Thanks to metalinguistic remarks the author of a novel indicates the role of the Latin language in the former custom; he also shows the language specificity of the different society layers. Metalinguistic comments reveal the parallels between the fictional reality of the novel and the reality of the times in which Henryk Sienkiewicz lived and worked.

In metalinguistic notes the clearly negative evaluation of the German language and its users is shown.

The linguistic situation in the State of the Teutonic Knights, which is shown in the novel, indicates similarities to situation under Prussian rule in the nineteenth century.

Keywords: *The Knights of the Cross* by H. Sienkiewicz, character's creation, artistic language (*Krzyżacy* H. Sienkiewicza, kreacja postaci, język artystyczny)